

**(Gazzetta dello Sport - M.Cecchini)** Herbert Prohaska ma obniżony głos, tak jakby nie strzelił rzutu karnego. **"Jestem w Nowym Jorku, rozumiesz? - wyjaśnia były gracz Interu i Romy, z którą zdobył w 1983 roku mistrzostwo - Od miesięcy planowałem ten wyjazd, gdyż są urodziny mojej żony, Elisabeth i co się stało? Losowanie sprawiło, że mecz Roma-Austria Wiedeń jest właśnie wtedy, gdy mnie nie ma. Obiecałem całej rodzinie, że zabiorę ją do Włoch..."**.

#### **Pociesz się, że zawsze jest rewanż. Komu będziesz kibicował?**

- Roma mi wybaczy. W zespole Giallorossich przeżyłem najpiękniejszy moment mojej kariery, ale nie zapomnę nigdy 14 lat w Wiedniu, nie licząc sezonów, gdy trenowałem. Powiedzmy, że mam nadzieję, że obydwie zespoły przejdą rundę grupową.

#### **Z technicznego punktu widzenia, jak widzisz podwójny pojedynek?**

- Zespół Spallettiego jest znacznie silniejszy. Jego kolega, Fink, nie ma Dzeko czy Salaha. Miejscem Giallorossich powinna być Liga Mistrzów, ale z Porto mieli też nieco pecha. Mówiąc to uważam, że celem Austriaków jest zdobycie co najmniej jednego punktu w dwóch meczach. Uwaga jednak, gdyż do tej pory zawsze wygrywali na wyjazdach i w przodzie mają dwójkę szybkich napastników jak Nigeryjczyk Kayode i Brazylijczyk Venturo, którzy mogą sprawić problemy. Uważam, że prawdziwym celem Romy są rozgrywki ligowe i dlatego wyobrażam sobie, że w piątek dadzą kilku podstawowym graczom odpocząć.

#### **Przy tej okazji, jak widzisz Serie A? Wraca się do potyczek Roma-Juve w stylu z lat osiemdziesiątych?**

- Dla mnie Roma jest drugą siłą w lidze. Oczywiście, pięć punktów różnicy to niemało, jednak wszystko się może zmienić, gdy Bianconeri się pomylą.

#### **Zauważyłeś cud sportowy Tottiego w wieku 40 lat?**

- Jest fantastyczny, jest najlepszym graczem w historii Romy, jednak uważam, że w tym momencie ciężko jest go trenować, gdyż wyobrażam sobie, że ma pragnienie ciągłej gry i ludzie chcieliby go widzieć zawsze na boisku. To spory problem Spallettiego, którego uważam jednak za wielkiego trenera, gdyż kierowanie pewnymi sytuacjami w Romie nie jest łatwe. Nie było łatwe nawet w moich czasach.

#### **Teraz wszystko się zmieniło: we Włoszech jest wielu obcokrajowców zarówno na boisku jak i w kierownictwach klubów.**

- Kiedyś byłem jedynym obcokrajowcem wśród dwudziestu Włochów, teraz jest być może tylko jeden Włoch pośród obcokrajowców. Co powiedzieć? To co się najbardziej liczy to nieposiadanie prezydentów mieszkających za granicą, ale takich, którzy rozumieją piłkę nożną.

#### **W Romie amerykańscy właściciele wymienili przez pięć lat całe kierownictwo.**

- Oni robią biznes i tak się zachowują: jeśli nie dajesz rezultatów, wylatujesz. Według

mnie jest to właściwe, ale są profesjonalistami i trzeba to akceptować.

**Inter robi jeszcze gorsze ruchy: widziałeś przypadek Icardiego?**

- To niesamowite, że klub taki jak Inter jest w takiej sytuacji. Taki klub powinien zawsze walczyć o mistrzostwo i wieść spokojne życie.(...)

Autor: abruzzo